

№ 81.

D. 5. Kwietnia.

WTOREK.

ROK 1825.

KURJER

WSPOMNIENIA.

Sejm Elekcji w Wo-
kramieniu 1573.

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Ogłoszono wyrok N. PANA podpisany w Petersburgu d. 8 Marca r. b. „Chęć urządzić w Naszem Królestwie Polskiem, Duchowienstwo wyznania Grecko-Rossyjskiego; na przełożenie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i oświeceni Publicznych; zdania Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowimy co następuje: Ar. 1. Duchowienstwo Wyznania Grecko-Rossyjskiego w Królestwie Polskiem, zostanie pod zwierzchnictwem Świętego Synodu Petersburskiego. Ar. 2. Biskup Miński obrządku Grecko-Rossyjskiego, rozciągać będzie swoją władzę Biskupią nad wszystkimi Kościołami i Klasztorami tegoż wyznania w Królestwie Polskiem. Ar. 3. Komisja Rządowa Wyznań Religi i Oświeceni Publicznych obowiązaną będzie znosić się z Duchownym Wyznaniem Grecko-Rossyjskiego, przez Święty Synod delegować się w tym celu mającym; tak co do ułożenia, i jakie sprawy do sądu i uznania Biskupiego, a i jakie wedle praw w Królestwie Polskiem obowiązujących do rozpoznania i załatwienia teje Komisji należeć mają, i tak i co do przepisania urzędzeń, oraz ustanowienia wzajemnych stosunków. Ar. 4. w Chęci polepszenia Stanu Duchowienstwa tegoż Wyznania, przeznaczamy mu w Skarbu Królestwa Polskiego, uposażenie coroczne w summie 24,000 rlp.“

Wczorajszy dzień pogodniejszy od kilku

poprzedzających, dozwolił mieszkańcom stolicy nader licznie zgromadzić się do Kościoła i Szpitala OO. Bonifratrów, na Nabożeństwo od wielu lat w dniu drugim Wielkonocnym zwykle się tam odbywające. Plac przed Kościołem i przyległe ulice Ludem były napełnione. Chorzy przez długi czas złożeni w Szpitalu, niecierpliwie oczekują na Emaus, gdyż w tym dniu odwiedzają ich znajomi, przyjaciele, krewni i t. p. w Tem Szpitalu przed lat 30tu znajdował się 20 letni Młodzieniec oddany a prowincji; dostał on pomieszczenia zmysłów z przyczyny iż targnął się na własną Matkę. To zdarzenie które popełnił w zapale i nieuwadze, tak go wzruszyło, iż w ciągłym obłąkaniu ustawicznie mówił o swej kochanej Matce, mniemając że niemogąc znieść zuchwalstwa Syna, żyć przestała. Wszelkie sposoby leczenia były bezskuteczne. Dopiero w lat 3, Matka przybyła do Warszawy i w dniu drugim Wielkonocnym odwiedziła swego Syna w Szpitalu. Na widok Matki ten nieszczęśliwy, przez kilka chwil wpatrywał się w nią z rozczuleniem, zaczął żyć i znowu wylewał! „Żyjesz, zawołał! być że to może!“ Matka rzuciła się w jego objęcia i przekonywała go najtkliwszemi wyrazy że jego postępek był zmyślonym przez nieprzyjaciół i że ona niema żadnej urazy do zawsze dobrego Syna. To go zupełnie uspokoiło, zwolna zaczął być wesołym, wkrótce odzyskał przytomność umy-

siu i zdrowie. Był przez resztę życia naj-
przykładniejszym Synem, do zgonu nieodstęp-
niając swej drogiej *Matki*.

Podziękowanie dla jednej z Dam zbierającej
Jałmużnę w dniach ostatnich wielkiego tygod-

ty co hojne dla nędzy niosąc wsparcia dary,
Choć przed pochwał Twe serce ujęć pragnęło cieniem,
Choć w ukrytej swiatyni skarbiłaś ofiary,
Cnota i piękność własnem wydały cię technieniem. —
Równa Greckiej Helenie iśniewiesz urodą,
Lecz mniej ona od ciebie w potomności słynie;
Skutkiem iej wdzięków Troja sponęła w perzynie;
Lzy nieszczęśliwych, cóś starła, są Twoją nagrodą. —
Chciej więc przyjąć wdzięczności iak najkłiwsze

(dzięki;

Jaż w modłach ludzkość wznosi ku czci Twojej pienię
Bo gdy, czuie nad sobą moc Opatrznej ręki,
Błogostaw, mówi, BOŻE! tak czulej Helenie.

J. N. L.....i.

Wczoraj pochowano zwłoki ś: p: Ignacji
z Potockich Stryeńskiej; tudzież ś: p: Ja-
nuarego Scypjona.

Les Matinées de la campagne, Poranki
wiejskie, Fantazja skomponowana na Pjano-
forte przez *Lacostę*, cena zło: 3. — *Damsego*
Mazur tańczony przez Panne *Mierzyńską*, zł:
1; wyszły świeżo z Litografji A. Brzeziny. —
Lutnia, Tygodnik muzyczny iak dotąd i na-
dal wychodzić będzie.

Dziś zrana stopni zimna 6.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Paryża.

Do Koronacji Króla Francuzkiego czynią
się ciągle najświetniejsze przygotowania, ko-
szta Koronacji mają wynosić do 40 milionów
franków. — Król często przyjdzie w Radzie
Ministrów, a codziennie pracuje oddzielnie
z Ministrem pokolei, i jeśli zaś jest dzień pogo-
dny, wyjeżdża na łowy. — Posiedzenia Izby
Deputowanych chociaż bywają burzliwe, lecz
projekta podawane od Rządu są przyjmowa-
ne, iednak z niektórymi zmianami. — Wygnań-

cy Hiszpańscy którzy szukali schronienia u
Deia Marokańskiego w Afryce, odebrali
rozkaz wynosić się z Maroko, niemając tedy
iżnego schronienia, wezwali opieki *Konsu-
la Francuzkiego*, oświadczaiąc że gdy i ten od-
mówi im pomocy, tedy nie im niepozostaje
iak przyjąć wiarę *Machometaniską*. — Zuowu
słychać że *Portugalja* dozna znacznej zmiany,
że 10,000 wojska *Angielskiego* przybędzie do
tego kraju, że *Król* chciałby wrócić do *Bre-
zylji*, że może wybuchnąć wojna z *Hiszpanją*.
it.p. — *Od Granic Tureckich*.

Gdy Turcy uzbraiają się przeciw Grekom,
również i Grecy są nader czynni w przygo-
towaniu się do wojny z Turkami, wojsko tak
ładowe iak morskie iest ciągle musztrowane,
okręty naprawiają, zgromadzają broń i amu-
nicją, w krótkie wznowi się wojna, może za-
ciętsza od poprzedzających. — Janczarowie
ciągle są niesforni w *Stambule*, nawet i te
oddziały Janczarów które zostały wysłane
w odległe prowincje, dopuszczają się gwałtów,
napadając na domy *Obywatelskie*. — Niektó-
re pisma donoszą że twierdzą *Patras* iuż
poddada się Grekom, lecz o tem ieszcze niema
urzędowej wiadomości. — *Ibrahim Basza*
Syn Wice Króla Egiptu coraz bardziej oka-
zuje się okrutnym, iuż przeszło 200 osób (a
osobliwie w *Kandji*) utraciło życie z jego ro-
zkazu. — Rząd Grecki wszelkiemi silami za-
pobiega aby morowe powietrze rozsierzające
się w *Napoli di Romanja* uśmierzonem zo-
stało. — *Gazeta Idryjska* donosi że *Stary Kol-
lokotroni* przybył do *Napoli* błagając prze-
baczenia urzędu Greckiego. Tenże Rząd
wymaczył oddzielną *Kommissją*, która sądzić
będzie buntowników, od wyroku tej *Kom-
missji* iuż niema *Apellacji*. z Niemiec.

Na Sejmie Bawarskim zdano raport o sta-
nie skarbu Król-stwa, wydatki na Dwór Kró-

lewski wynoszą 2,745,000 zł:ren: Na Radę stanu 78,150. Na Deputowanych Sejmu 52,600. Na Wydział Sprawiedliwości 1,732,000. Na wydział Spraw Wewnętrznych 1,300 644. Na Wydział Skarbowy 1,011,600. Na Wojsko 7,880 660 i t. p:— Miasto Karlsruhe stolica W. X. Badenkiego ma teraz ludność 17,963.— w *Bruxelli* dotąd nie było *Observatorium Astronomicznego*, ma być wkrótce założone.— w *Hanowerskiem* nałożony będzie podatek na lokatorów trwający przez lat 2, każdy lokator opłaci po kilkanaście groszy od Izby, Pokoju lub Apartamentu stosownie, a ta summa przeznaczoną jest na wsparcie tych nieszczęśliwych którzy przez ostatnią powódź postradali majątek.— w Nocy z dnia 21 na 22 z:m: w *Wejmarze* spalił się Teatr ze wszystkimi dekoracjami, ubiorami, biblioteką etc: natychmiast *Wielki Xiąże* panujący przeznaczył jedną z sal pałacowych na dalsze dawanie widowisk, nim zostanie wybudowany nowy Teatr. (w *Petersburgu* także zgorzał niedawno z drzewa wystawiony Teatr).— Mieszkaniec jednej z wsi *Niderlandzkich*, nazywający się *Jan Goren*, w czasie nadzwyczajnej powodzi, niedbając na swój szczypliwy majątek, poświęcił się ratowaniu swych spiadów, iakoż nietylko że uratował wiele osób już tonących lecz znaczną część ich sprzętów ocalił, teraz zbieraia Obywatele dla niego składkę, aby miał oczem przywoicie reszcie życia przepędzić.— z *Londynu* donoszą że iuż nawet najzapaleńsi przeciwnicy *Katolików* zaczynaią się przekonywać że *tolerancja* jest potrzebną, uważano że na uczcie u jednego z znakomitych *Lordów* znajdowali się wspólnie *Panowie Angielscy* i *Irlandzcy* tak wyznania *Protestanckiego* iak *Katolickiego*, a nawet byli zaproszeni *Deputowani od Katolików Irlandzkich*.— *Bankierowie Londyń-*

scy skłaniaią się do ułatwienia pożyczki dla *Hiszpanji* co wkrótce może nastąpić. — *Anglicy* bardzo tryumfują że nie *Jenerał Zakson* lecz *P. Adams* został obrany *Prezydentem* stanów zjednoczonych *Ameryki Północnej*. — *Pauli Letycja Bonaparte* Matka *Napoleona* edociaż zawsze choruje, lecz dotąd żyje w *Rzymie* i ma znaczne dochody, i jej *Synowie Lucjan, Ludwik* i *Hieronim* także mieszkaią w *Rzymie* i mają własne piękne Pałace, tudzież dwory dość liczne. Tamże dotąd mieszka, niegdyś sławny *Minister Hiszpański* zwany *Xięciem pokoju*; był on w seperacji z swą żoną (krewną *Króla Hiszpa*) lecz teraz z powszechnem zadziwieniem, poiednała się ta para i życie wspólnie.— *Początek Marca* bardzo był zimny we *Włoszech*. w *Paryżu* także w połowie *Marca* mrozy były po kilka stopni.) — *Zmarły Minister Sprawiedliwości Królestwa Pruskiego Kirchjesjen* urodził się z ubogich rodziców stanu *miejjskiego*, przez osobiste zalety doszedł do tak wysokiego stopnia. *Prusy* utraciły w nim nader światłego i czynnego urzędnika. — *Pani Katalani* na pożegnanie z *Angliją* daie częste *Koncerty* i bierze za bilet po 20 złp: słuchaczów zaś zawsze tyle przybywa iż po 300 ich zostaię za drzwiami sali, nieznalazłszy miejsca. *Dzienniki* narzekaią na *Pana Walabreha* męża *Pani Katalani*, że przedaię więcej biletów niż sala może objąć słuchaczy. —

Artykuł nadesłany.

Czytając w *Piątkowym* Nrze *Kurjera* nadesłany artykuł, zdziwiłem się na tę naukę iaką *Pan M.* po daie *Publiczności*. Uważa on że *Dobroczynność* jest dobrą rzeczą, ale *Dobroczynność* ta tylko która wyświadcza od razu: wszelkie zaś ofiary i względy przez które *Dobroczynca* ścisłej się z opiekowanym polaczy, ma *Pan M.* za niegodne, i dla tego radzi ich unikać. Zalecać ludziom stronięcie od tego co może być niedogodne, nie jest to w istocie dawać im nową lekcją; e-

Goizm dawno, w zią ogłaszał, i ciągle przykłady uczy-
wów znajdował aż nadto wielu. — Wszelako wziąłem
sobie za obowiązek zwrócić uwagę Pana M. na to: iż
niebryść, cnota większa lub mniejsza niedogodnością lub
wygodą za nią idącą, byłoby robić z niej przedmiot ra-
chuby, i zmieniać zupełnie tej wyobrażenie. — Pojmaję
że rozsadek powinien być na straży wszelkich naszych
czynów; że świadcząc dobro iednym, słusność każe roz-
poznać czy przez to nie szkodzimy bliższym nam osobom
wedlektórych mocniejsze mamy obowiązki (a); ale przy-
jąwszy wniosek Pana M. o tylebyśmy ujmowali Dobro-
czynności, o ile ścieśniałi tej granice, szukając za nią
nadródy nie wsercu naszym, nie w życiu przyszłem,
lecz ią w widokach światowych zamykając. — Jakaż
cnota nie miała swego niewdzięcznika? Jakaż nie była
szana nie iuz Izami czułości obdarzonego, ale Izami
cierpienia tegoż właśnie serca które ią na niewdzięcz-
nych łakny na opokę wylało! Czyż dla tego trzeba się
wstrzymywać od szlachetnych uczynków, kiedy w oia-
nowszep spoczywa ich świętość? kiedy tą właśnie ofia-
rą uzacniona natura ludzka prawdziwa przyodziewa się
wielkoscia? Upraszam Redakcji aby te kilka słów
chciała przyjąć do swego pisma. Nie idzie mi o sprawę
spomnianą od Pana M. której wcale nie znam, ale
idzie o to aby nie puszczać w publiczny obieg
takich myśli które w swoim rozbiore mogą się oka-
zać mniej zgodne z pięknym uczuciem. S. W.

(a) Pan M. jako lekarstwo na to poleca Dobroczynność
na razieden. Ale i na raz ieden czyniąc ofiarę można rów-
nięciem obowiązkom ubliżyć. Więc równe prawo do
wniosku: że ubliżając wszelkiej okazji, i na raz ieden
nie trzeba być dobroczynnym.?? —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bniński Senator z Miastkowa. — Bentz Marek Oby-
z Chelma. — Jabłoński Samuel Assessor z Bednar. —
Maiewski Radea z Mławskiego. — Zamojski Stani: Hra-
bia z Maciejowic. — Lux Komisarz z Płockiego. — Pod-
kański Oby: z Mirca. — Gutman Mikołaj Kupiec z Plocha.
Glasser Kupiec z Frankfortu. — Sadowski Komornik
z Lipna. — Mierzejewski Konstanty Oby: Gutewicz.

DONIESIENIA.

Administracja Ekonomiczna dóbr
Radzymińskich.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Propinacja miasta
Radzimina, o 3 mile od Warszawy odległego, wraz
z wszelkimi wsiami do rzeczonych dóbr należąciami,
kost do wydzierżawienia na rok 1, począwszy od 1. Jana
r. b. Wydzierżawienie nastąpi drogą publicznej licyta-

cji w Kancelarji rzeczonyj Administracji i zawzię się od
16,000 złp. Termin licytacji wyznacza się na dzień 18
Kwietnia r. b. Ubiegający się o dzierżawę winien
złożyć kaucja złp. 2,000. O warunkach Dzierżawy do-
wiedzieć się można w każdym czasie na miejscu samem.
Radzimin d. 3 Kwietnia 1925. — T. Wernik K.Z.
D.R. — Hartnicki Sekretarz.

Znalezione 2 Kluczyki można odebrać w Dru: Kurjera.
Uwładamia się Autora Artykułu przysyłając z Ra-
domia, iż jego odpowiedź osobie H.x.h. nie mo-
że być póty w Kurjerze umieszczoną, póki niewyjawia
Redakcji swego nazwiska.

Pięć pokoi świeżo odmalowanych, kuchnia, piwnica,
z meblami lub bez mebli, stajnia i wozownia, oraz 3 po-
koie są do naiecia przy ulicy Sto Krzyskiej Nr 1327 Li:
B. Informacja u Właściciela domu tamże mieszkającego.

w Dniu 2 b. m. wiozący od Fabrykanta Millera, z Pod-
wala z pod N 523 do ogrodu Unruha, różne Instrumenta
Muzyczne i sztuki zgubił, jako: 2 sztuki Munsztuków
ze słoniowej kości, z obrączkami mosiężnemi, 5
sztuk mosiężnych Munsztuków do trab, 9 sztuk rogo-
wych Munsztuków także do trab, to wszystko było za-
wiązane w chustkę czerwono-kolorową. Uprasza się la-
skawego znalazcy o oddanie do Fabrykanta Millera na
Podwale pod Nr 523, za przywoitą nadgródą.

w Lublinie przy ulicy Zmigrod pod Nr 209, jest Dom
murowany od So. Jana 1825 do wynajęcia lub sprzedania.
Rzeczony Dom, niegdys Pałac Xiążąt Poniatowskich
z wystawa na 4ch kolumnach i schodami z dworu po o-
bydwu stronach składa się z podziemnego mieszkania
(souterraine) i piętra. Podziemne mieszkanie ma w sobie
6 pokoiów, kuchnia, wędzarnia, 3 piwnice i 2 małe. Pier-
wsze piętro z 6ciu pokoiów, kuchni, garderoby. Po-
dwórce obszerne, w połowie brukowane, wozownia mu-
rowana, obora, stajnia, studnia murowana i chlewy.
Wtyle domu ogród fruktowy. Dom ten niestyka się
z żadną inną budowlą, dobrze oparkaniony. Maieć ob-
szerne pokoie może przydać się dla jakiego Rękodzielnika.
Bliszą wiadomości można powziąć w Warszawie
przy ulicy Długiej pod Nr 585, w Lublinie w tymże domu.
Piasek mały, biały, z łakami kasztanowatemi, uszami
i ogonem długim, rassy angielskiej, dnia 30 m. z. zginił;
kto odda pod Nr 729, przy ulicy Leszno, odbierze
nadgródę rubla.

NB. W wczorajszym Kurjerze, na pierwszej stron-
nicy w drugim przedziale ogłoszono w wierszu 3, zamiast
28,015 czytaliśmy 23,815.

Teatr. Dziś Opera Janek i Stefanek. jutro
Koh: Syn Marnotrawny.